

Sygn. akt IV CZ 74/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko K. S.

o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 grudnia 2015 r.,

zażalenia pozwanej

na wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 1 czerwca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w L. oddalił powództwo M. S. przeciwko K. S. o ustanowienie z dniem 1 września 2012 r. rozdzielności majątkowej małżeńskiej.

Na podstawie złożonych do akt dowodów z dokumentów, zeznań świadków i stron Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony zawarły związek małżeński w dniu 7 czerwca 2008 r., z którego mają córkę urodzoną 19 lutego 2009 r. W wyniku pozwów o rozwód wniesionych przez obie strony w dniach 5 i 12 grudnia 2013 r., Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 12 lutego 2014 r. (który uprawomocnił się w dniu 6 marca 2013 r.) rozwiązał związek małżeński stron przez rozwód bez orzekania o winie. Strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich, posiadały wspólne konto tylko przez pierwsze 3 miesiące małżeństwa, dokonywały wspólnego rozliczenia podatkowego do 2011 r. Powód ma 39 lat jest z zawodu inżynierem mechanikiem, pozwana ma 36 lat jest nauczycielem akademickim. Oboje pracują zawodowo i zarządzają swoimi zarobkami.

Po ślubie małżonkowie zamieszkali w mieszkaniu stanowiącym własność powoda, wspólnie zakupili wyposażenie mieszkania. We wrześniu 2012r. pozwana z córką wyjechała do W. celem odbycia stażu naukowego, powód pomagał jej przy przeprowadzce i poszukiwaniu pracy. Pozwana poinformowała go o miejscu zamieszkania i o tym do jakiego przedszkola uczęszcza córka. Przez czas pobytu w W. ponosiła koszty utrzymania siebie i dziecka, a powód koszty utrzymania mieszkania w L. W trakcie stażu pozwana przyjeżdżając do L. z córką mieszkała u matki. Ponieważ powód przestał łożyć na utrzymanie dziecka, pozwana w 2013 r. wniosła sprawę o alimenty, która zakończyła się ugodą sądową ustalającą obowiązek alimentacyjny powoda w kwocie 1000 zł miesięcznie. Po powrocie z W. pozwana z córką zamieszkała u swojej matki. Strony podjęły próbę nawiązania na nowo relacji ze względu na dobro dziecka, ostatecznie jednak do podjęcia pożycia nie doszło.

W 2011 r. pozwana zaciągnęła kredyt 10 000 zł. na remont mieszkania a w październiku 2012 r. w kwocie 16 000 zł celem spłaty pożyczki zaciągniętej w pracy i pokrycia kosztów związanych z wyjazdem do W., o czym poinformowała powoda. Kredyt i pożyczkę pracowniczą spłaciła w październiku 2012 r., do spłaty

pozostała kwota 6 000 zł drugiego kredytu. Powód w lipcu 2012 r. zaciągnął kredyt na zakup samochodu, który spłacił we wrześniu 2013 r. Na zaciągnięcie kredytu nie była wymagana zgoda małżonka, zakup samochodu był uzgodniony z pozwaną i obie strony z niego korzystały, pieniądze na zakup samochodu pochodziły z własnych środków powoda. We wrześniu 2013 r. powód, nie konsultując decyzji z żoną, zaciągnął kredyt w kwocie 13 500 zł na przebudowę domu otrzymanego w drodze darowizny od rodziców i w drodze dziedziczenia. Pozwana nie składała oświadczenia o wyrażeniu zgody na zaciągnięcie kredytu.

Sąd pierwszej instancji dokonał oceny dowodu z zeznań stron i świadków uwzględniając fakt, że strony pozostają ze sobą w konflikcie, a świadkowie są blisko związani z każdą ze stron i swoje informacje o ich sytuacji czerpali nie z własnych obserwacji lecz od stron. Stwierdził jednak, że najważniejsze dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności strony podały podobnie, wobec czego w przeważającym zakresie uznał ich zeznania za wiarygodne.

Sąd wskazał, że w świetle art. 52 § 1 k.r.o. ustanowienie rozdzielności majątkowej może nastąpić tylko z ważnych powodów, które wymienił przykładowo i stwierdził, że istnienie ważnych powodów nie zostało w sprawie wykazane. Choć strony pozostawały w separacji faktycznej to jednak powód nie wykazał, że po dniu 1 września 2012 r. wystąpiły ze strony pozwanej okoliczności uzasadniające rozdzielność majątkową, że doznawał on przeszkód w zarządzie majątkiem wspólnym i niemożliwe było porozumienie się małżonków w tym przedmiocie, co poważnie zagrażało jego interesowi majątkowemu i dobru rodziny. Wprawdzie obie strony potwierdziły, iż z tym dniem ustała między nimi więź gospodarcza, a powód wskazał, że poczynił po tym dniu pewne inwestycje, które chciałby zachować dla siebie, jednak nie wykazał, że dalsze trwanie wspólności majątkowej zagrażało jego interesom. Po dniu 1 września 2012 r. strony nie podejmowały istotnych decyzji dotyczących zarządu majątkiem wspólnym, jednak nie można uznać, że nie doszłyby do porozumienia, gdyby takie decyzje miały podjąć. Pozostawały bowiem w poprawnych stosunkach, o czym świadczy wspólne spędzenie Świąt Bożego Narodzenia w 2012 r., próby wspólnego zamieszkania podjęte w 2013 r. oraz to, że spotykały się, mimo rozłąki, jak również fakt, że były w stanie dojść do porozumienia w sprawie wysokości alimentów zawierając ugodę sądową. Wszystko

to wskazuje, zdaniem Sądu Rejonowego, że faktyczna separacja nie uniemożliwiała stronom porozumienia w sprawach zarządu majątkiem wspólnym, a istniejąca wspólność służyła dobru rodziny. Z tych przyczyn Sąd oddalił powództwo.

W wyniku apelacji powoda, opartej na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy w L. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i uznał, że miało ono istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku i spowodowało konieczność jego uchylenia na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., gdyż nie poddaje się on kontroli instancyjnej i wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu drugiej instancji stanowiący podstawę rozstrzygnięcia materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed Sądem Rejonowym uniemożliwia „wydanie jakiegokolwiek merytorycznej decyzji”. Dokonując wykładni pojęcia „ważne powody” na gruncie art. 52 § 1 k.r.o., stwierdził, że nie została wyjaśniona przesłanka majątkowa roszczenia. Wskazał, że w sprawie wystąpiły dwie przeciwstawne grupy dowodów w postaci zeznań powoda i świadka G. S. oraz pozwanej i świadka M. M., a sprzeczności między nimi dotyczą istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii, z czego Sąd Rejonowy nie wyprowadził żadnych wniosków i oparł się na tych dowodach. Nie skorzystał z możliwości przewidzianej w art. 232 k.p.c. dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez strony, mimo że, zdaniem Sądu Okręgowego, sprawę należy uznać za zawiłą pod względem dowodowym i prawnym, co wymagało rozważenia potrzeby przeprowadzenia dowodów z dokumentów w postaci umów kredytowych zawieranych przez strony w okresie faktycznej separacji celem ustalenia, czy małżonkowie wyrażali zgodę na ich zawarcie, a w konsekwencji czy zaistniała sytuacja uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym. Wymagała też wyjaśnienia wskazana przez powoda okoliczność poczynienia inwestycji w okresie faktycznego rozłączenia małżonków, wpływu tych inwestycji na majątek wspólny i jego wartość, środków, z których ich dokonano oraz wiedzy i świadomości pozwanej w tym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe uchybienia Sądu pierwszej instancji wyłączają możliwość oceny apelacji powoda jako bezzasadnej i skutkują koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, gdyż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bowiem odnosi się do dowodów istotnych dla wyjaśnienia materialnej podstawy powództwa. W szczególności konieczne jest, zdaniem Sądu drugiej instancji, dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron i zgłoszonych w sprawie świadków, dążenie do wyjaśnienia zawartych w nich sprzeczności oraz dopuszczenie dowodu z umów kredytowych zawieranych przez strony w okresie faktycznej separacji, jak również ustalenie przedmiotu inwestycji podejmowanych przez powoda po 1 września 2012 r.

W zażaleniu na powyższy wyrok pozwana zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i niezasadne uchylenie zaskarżonego wyroku będące skutkiem nietrafnego uznania, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, choć Sąd pierwszej instancji przeprowadził całe konieczne postępowanie dowodowe, zgodnie z wnioskami stron, a ewentualne braki w tym zakresie mogły zostać usunięte w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając sprawę w granicach kognicji przysługującej Sądowi Najwyższemu rozpoznającemu przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, a więc z ograniczeniem jedynie do oceny wskazanych przez ten Sąd przesłanek uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji przewidzianych w art. 386 k.p.c., trzeba stwierdzić, że zażalenie jest niewątpliwie uzasadnione.

Podstawę uchylenia przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu pierwszej instancji stanowił przepis art. 386 § 4 k.p.c. i wskazana przez Sąd drugiej instancji, jako przyczyna uchylenia, konieczność przeprowadzenia postępowania w całości. Nie ulega jednak wątpliwości, że podstawa ta w sprawie nie występuje.

W świetle jednolitego i utrwalonego stanowiska doktryny i orzecznictwa, w systemie apelacji pełnej, jaki obowiązuje w polskim procesie cywilnym, obowiązkiem sądu drugiej instancji jest ponowne rozpoznanie sprawy od początku i – w ramach zarzutów procesowych apelacji- uzupełnienie wszystkich braków postępowania dowodowego oraz usunięcie błędów Sądu pierwszej instancji w tym zakresie i wydanie wyroku merytorycznego przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa materialnego. Rozpoznanie apelacji ma doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron w sytuacji, gdy sąd powinien działać z urzędu w celu wyjaśnienia sprawy w sposób umożliwiający jej merytoryczne rozstrzygnięcie (porównaj uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Ustawodawca w art. 386 § 4 k.p.c. wprowadził wyłom od zasady apelacji pełnej tylko w dwóch sytuacjach: gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty spraw oraz gdy wydanie wyroku merytorycznego przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przewidziane w art. 368 § 4 k.p.c. wyjątki od zasady apelacji pełnej muszą być wykładane ściśle. A zatem w przypadku braków w postępowaniu dowodowym jedynie konieczność przeprowadzenia tego postępowania w całości uzasadnia uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. Dotyczy to więc sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego co do istoty sprawy i wobec tego konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r. II PZ 9/14, niepubl.). Nawet konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w przeważającej części nie wypełnia omawianej przesłanki art. 368 § 4 k.p.c. i nie uzasadnia uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2013 r. II PZ 19/13, z dnia 30 października 2014 r. II CZ 61/14 i z dnia 28 listopada 2014 r. I CZ 78/14, niepubl.).

Przenosząc powyższe zasady na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba stwierdzić, że niewątpliwie Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe co do istoty sprawy, dopuszczając i przeprowadzając dowód

z przesłuchania świadków i stron oraz z dokumentów, dokonał oceny dowodów z zeznań świadków i stron, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku i na podstawie przeprowadzonych dowodów ustalił przedstawiony w uzasadnieniu stan faktyczny konieczny, jego zdaniem, do rozstrzygnięcia żądania ustanowienia z dniem 1 września 2012 r. rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Rozważył i ocenił to żądanie na gruncie ustalonego stanu faktycznego i zastosowanego doń przepisu art. 52 § 1 k.r.o.

Jeżeli Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację powoda i dzieląc jej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznał, że sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona do merytorycznego rozstrzygnięcia i konieczne jest przeprowadzenie z urzędu na podstawie art. 232 k.p.c. określonych dowodów z dokumentów oraz ponowne przesłuchanie świadków i stron i dokonanie oceny tych zeznań, obowiązany był uzupełnić postępowanie dowodowe i przeprowadzić te dowody oraz ich ocenę w postępowaniu apelacyjnym a następnie rozstrzygnąć sprawę merytorycznie na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Nie chodziło bowiem o przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, lecz jedynie o jego uzupełnienie. Nie zachodziły więc przewidziane w art. 386 § 4 k.p.c. podstawy uzasadniające uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, co słusznie zarzuciła skarżąca.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ w zw. z art. 394¹ § 3 uchylił zaskarżony wyrok pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.).